

Włocław

Kurier Szczeciński

CZWARTEK, 18
LISTOPADA
1965 r.
Wyd. A B



NA ZDJĘCIU: Wł. Gomułka i J. Broz-Tito wymieniają toasty w czasie przyjęcia, wydanego w Belgradzie na cześć polskich gości.
CAF telefoto — fot. W. Matuszewski

Nr 270 (6617) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Kampania prezydencka we Francji Ponowny wybór de Gaulle'a uważa się za pewny

PARYŻ PAP. Kampania przed wyborami prezydenta Francji rozpocznie się oficjalnie w piątek opublikowaniem w dzienniku urzędowym nazwisk 6 uznanych kandydatów. We Francji ponowny wybór DE GAULLE'A na stanowisko szefa państwa uważa się za pewny. Niemniej przywódca partii socjalistycznej, GUY MOLLET oświadczył, iż nie sądzi, aby de Gaulle w pierwszym głosowaniu zdobył absolutną większość wymaganą przez konstytucję.

O PÓLNOCY z wtorku na środe zamknięta została lista kandydatów do prezydentury republiki. Nie obeszło się bez „coup de theatre”, jakim było zgłoszenie się o godz. 23.30 do Palais Royal, gdzie mieści się siedziba Rady Konstytucyjnej, jeszcze jednego nie przewidzianego przez nikogo pretendenta do fotela w Pałacu Elizejskim. Jest nim b. deputowany bezpartyjny, b. więzień Buchenwaldu — Marcel BARBU, cieszący się wpływami w niektórych kołach drobnych kupców i rzemieślników.

Paul ANTIER, jeden z siedmiu pretendentów do fotela prezydenckiego zakomunikował w środę rano, iż zrzeka się swej kandydatury na korzyść reprezentanta centrum Jeana LECANUETA.

Tak więc w wyniku decyzji Antiera lista kandydatów obejmuje sześć, a nie siedem nazwisk, w ko-

leżności alfabetycznej: M. BARBU, prezydent DE GAULLE, L. LECANUETA, senator MARCILLHACY, FR. MITTERRAND i TIXIER-VIGNANCOUR.

Delegacje PRL i Jugosławii kontynuują dziś rozmowy Polska wizyta w centrum uwagi prasy

BELGRAD PAP. W dniu dzisiejszym po powrocie ze Skopje do Belgradu, który nastąpił o godz. 8.30, obie delegacje kontynuować będą rozmowy w Dobanovac — domku myśliwskim położonym na terenie rezerwatu łowieckiego o 20 km od Belgradu.

Powrót do Belgradu przewidziany jest na godzinę 15 po czym o godz. 20 polska delegacja partyjno-rządowa pod przewodnictwem Wł. GOMULKI i J. CYRANKIEWICZA wyjadzie przyjęcie w hotelu „Metropol” na cześć prezydenta TITO i jego małżonki.

PRASA belgradzka obszernie relacjonuje przebieg wizyty polskiej. Gazety zamieszczają zdjęcia z sali gmachu Związkuwej Rady Wykonawczej, gdzie

odbywały się rozmowy obu delegacji, przynoszą relacje z uroczystości sadzenia drzewek w Parku Przyjaźni, informują o uroczystym obiedzie, wydanym na cześć polskiej delegacji przez prezydenta Jugosławii i sekretarza generalnego ZKJ Józefa Broz-Tito oraz zamieszczają pełny tekst toastów, wygłoszonych w czasie tego obiadu.

„Polityka” publikuje toast Władysława GOMULKI pt. „Praktyka jest najlepszym nauczycielem i sprawdzianem słuszności założeń teoretycznych”. „Borba” eksponuje w tytule toastu pierwszego sekretarza KC PZPR następujące słowa: „Budowa socjalizmu w obu krajach jest najciszej związana z naszą walką o trwały pokój”.

Z przemówienia prezydenta Tito w tytułach wybija się stwierdzenie dotyczące konieczności jeszcze mocniejszego zespolenia sił pokoju dla okiełznanania zwolenników agresji oraz słowa dotyczące pomyślnego przebiegu dotychczasowej współpracy między Polską a Jugosławią.

Gazety przynoszą również wiadomość o decyzji powziętej we wtorek przez miejską radę narodową Skopje o przyznaniu Władysławi GOMULCE i Józefowi CYRANKIEWICZOWI honorowego obywatelstwa stolicy Macedonii. Są oni pierwszymi honorowymi obywatelami tego miasta.

W piątek Plenum KW PZPR

W piątek, 19 bm. o godz. 9, w gmachu Komitetu Wojewódzkiego odbędzie się plenarne posiedzenie KW PZPR, poświęcone omówieniu działalności rad narodowych w woj. szczecińskim.

Polska nie uznaje „niepodległości” rasistów rodezyjskich

W ZWIĄZKU z tzw. „deklaracją niepodległości” ogłoszoną przez władze białych osadników w Rodezji, Polska Agencja Prasowa upoważniona jest do oświadczenia, że rząd PRL nie uznaje tego aktu i nie może traktować samowładnych władz Rodezji jako rządu tego kraju.

Rząd PRL solidaryzuje się w pełni ze sprawiedliwym dążeniem czteromilionowego narodu Rodezji do wolności i niepodległości.

Przesiedleńcy u papieża

BONN PAP. Jak informuje prasa zachodniemiecka, powołując się na agencję DPA, grupa przedstawicieli przesiedleńców niemieckich spotkała się w środę wieczorem z papieżem PAWEŁEM VI na specjalnej audiencji. Papież zwrócił się z przemówieniem do grupy przesiedleńców, której przewodniczącą Wenzel Jaksch oraz Peter Paul Nahm, przekazując pozdrowienia dla wszystkich przesiedleńców.

„Papież powiedział, że leży mu na sercu ciężki los tych wszystkich, którzy zmuszeni byli opuścić ojczyznę i ognisko domowe. Paweł VI podkreślił w związku z tym, że poznanie człowieka jest też jednym z tematów, którymi zajmujemy się obecnie sobie”.

Sprawa ChRL w ONZ Jeszcze raz wbrew rozsądkowi

NOWY JORK PAP. W środę po południu Zgromadzenie Ogólne ONZ przystąpiło do głosowania nad sprawą reprezentacji Chin w organizacji.

Było to już piątnaste z kolei głosowanie w tej sprawie. Przed głosowaniem delegacja Cejlonu i Mauretanii wycofały swe po prawki do rezolucji 10 krajów, przewidującej równocześnie przywrócenie należnych praw Chińskiej Republice Ludowej oraz usunięcie przedstawicieli Czang Kai-szeka. W ten sposób przed Zgromadzeniem znalazły się tylko dwa projekty rezolucji: proceduralny zgłoszony przez USA i kilka innych krajów, przewidujący uznanie reprezentacji chińskiej za sprawę „ważną” w rozumieniu procedury, a więc wymagającą dwóch trzecich głosów, oraz rezolucja merytoryczna 10 krajów.

Pierwszą rezolucję (amerykańską) przyjęto większością 56 głosów przeciwko 49 przy 11 wstrzymujących się. Druga,

merytoryczna, uzyskała 47 głosów przeciw 47 przy 20 wstrzymujących się. Przeciwnicy przywrócenia praw członkowskich ChRL jeszcze raz udaremniłi akt sprawiedliwości bez którego ONZ znajduje się nie tylko w stanie nieustannego konfliktu z realizmem i zdrowym rozsądkiem, lecz również pozbawia się możliwości skutecznego działania na rzecz pokoju i odprężenia.

NAJPIĘKNIEJSZE

W Londynie odbywają się wybory „Miss Swiata”. O tytuł ten ubiegają się 43 królowe piękności różnych krajów ze wszystkich kontynentów.

Na zdjęciu: kandydatki do tytułu „Miss Swiata” pozują do zbiorowej fotografii. CAF

Już w niedzielę
rozpoczynamy druk
nowej powieści
sensacyjno-kryminalnej
pt.
„Śmierć
Eleonory”



380-tysięczna rzesza nauczycieli obchodzi swoje święto

WARSZAWA PAP. 18 bm. rozpoczynają się obchody Dnia Nauczyciela — święta 380-tysięcznej rzeszy pracowników szkół podstawowych i średnich, placówek oświatowo-wychowawczych i wyższych uczelni. Dzień ten ma w naszym kraju dziesięcioletnią tradycję i jest symbolem bliższej więzi łączącej szkołę i nauczycielstwo z całym społeczeństwem.

W TYM ROKU obchody Dnia Nauczyciela będą miały szczególnie uroczysty charakter, połączone są bowiem z 60-leciem Związku Nauczycielstwa Polskiego. Na akademii centralną, w której wezmą udział przedstawiciele, najwyższych władz partyjnych i państwowych,

przybywają dziś do Warszawy delegacje nauczycieli z wszystkich województw. Honorowymi gośćmi będą, udekorowani w tym dniu w Belwederze wysokimi odznaczeniami państwowymi, zasłużeni nauczyciele i działacze ZNP.

Dziś odbywają się liczne spotkania nauczycieli z przedstawicielami resortów i instytucji oraz organizacji społecznych. Planowane są m.in. spotkania z ministrami oświaty, szkolnictwa wyższego, kultury i sztuki oraz z kierownictwem CRZZ. Dzień Nauczyciela będzie miał szczególnie odświętny charakter w szkołach. W sobotę młodzież szkolna zorganizuje z tej okazji apele i spotkania, w czasie których złoży swoim wychowawcom życzenia i podziękowania za codzienną, niełatwą pracę.

Red. L. Skinder przewodniczącym ZO SDP

W związku z przejściem dotychczasowego redaktora naczelnego „Kuriera Szczecińskiego” i przewodniczącego Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Szczecinie Jana BABIŃSKIEGO do pracy w MSZ, Zarząd Oddziału powierzył stanowisko przewodniczącego ZO SDP red. Lesławowi SKINDEROWI z Rozgłośni Polskiego Radia w Szczecinie.

„Odra” łowi już ponad plan

15 listopada 1965 r. na 45 dni przed terminem Przedsiębiorstwo Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Odra” w Świnoujściu wykonało zadania planowe w zakresie połowów na rok 1965. Zakładają one odłowienie 54 020 ton, a odłowiono 54 032 tony ryb.

Jednocześnie, biorąc za podstawę obecnie osiągane wydajności połowowe przez trawlerzy na Morzu Północnym i łowiskach Zachodniej Afryki, przewiduje się odłowienie do końca br. około 6 000 ton ryb ponad plan.

Dyspozytor Pogotowia Ratunkowego skazany za lekceważenie swych obowiązków

BYDGOSZCZ PAP. Przed Sądem Powiatowym w Bydgoszczy zakończył się proces Józefa WÓJCIĄKA, który jako dyspozytor pogotowia Ratunkowego lekcewał swój obowiązek służbowy, co spowodowało śmierć chorego.

Z telefoniczną prośbą o przysłanie karetki pogotowia do ciężko chorego syna zgłosiła się do Wójciackiego matka chłopca z miejscowości Prądocina. Mimo iż wyjaśniła ona dyspozytorowi, że lekarz w pobliskim ośrodku nie przyjmując, Wójciacki zalecił zaproszenie kochanicy szukania innej pomocy lekarskiej. W tym samym dniu do Pogotowia w Bydgoszczy udał się ojciec chłopca — i Wójciacki ponownie odmówił wysłania karetki. Dopiero po czterech dniach interwencji chłopca przewieziono do Bydgoszczy, jednakże wskutek spóźnionej pomocy lekarskiej 13-letni Adam Grzegorek zmarł w szpitalu.

Sąd uznaje społeczną szkodliwość czynu Józefa Wójciackiego, skazując go na karę i roku więzienia.

STATKI NA WEJŚCIU:

- S/S „SOLDEK” — z Danii pod balastem.
- M/S „KRASNAL” — ze Szwecji z drobnicą.
- M/S „PROSNA” — z Roenne pod balastem.
- S/S „MALBORK” — z Danii pod balastem.
- S/S „WIECZOREK” — z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

- S/S „KOPALNIA ZABRZE” — do Włoch z węglem.
- S/S „JEDNOŚĆ ROBOTNICZA” — do Danii z węglem.
- M/S „PROSNA” — do Danii z węglem.
- S/S „BRYGADA MAKOWSKIEGO” — do Danii z węglem.
- S/S „BIEŁSKO” — do Danii z węglem.



TYGRYSY NA „SKIERCE”

MOTOROWIEC Polskiej Żeglugi Morskiej „SKIERKA” przywiozł z Rotterdamu do Gdyni 2 tygrysy bengalskie, dwuletni przetrzymujący w Ogródniku Zoologicznym w Warszawie. Drapieżnik „Jadunek” dobrze zniósł podróż. Pod troskliwą opieką marynarzy ze „SKIERKI”.

W PORCIE:

WCZORAJ odbyło się w ZPS zebrane sprawozdawczo-wyborcze zakładowego koła TPPR. W wyniku wyborów przewodniczącym koła został ponownie Zbigniew KLIK, a sekretarzem Czesława KESICKA. Po zebraniu odbyło się spotkanie aktywów TPPR i kierownictwa polityczno-gospodarczego ZPS z wicekonsulem ZSRB w Szczecinie — W. FIEDOROWEM. W czasie spotkania z. K. udekorowany został złotą odznaką TPPR.

Polskie huty szkła dla Jugosławii

KRAKÓW PAP. W końcowym stadium budowy znajdują się huty szkła ościennego w miejscowości Nowe Mesto i Lipki w Jugosławii. Obiekty te, w oparciu o kontrakty „Cekopp”, realizuje przedsiębiorstwo budowlano-montażowe przemysłu szklarskiego „Szkło-Budowa” z Jarosławca koło Olszusa. Fachowcy z tego przedsiębiorstwa czuwają nad przebiegiem robót budowlanych oraz montażem polskich maszyn i urządzeń.

Obok będących już w przednim uruchomieniu hut szkła na podstawie polskiej dokumentacji i wyposażenia budowlanego zostały również duży oddział szkła walcowanego w Panzewie.

Porcelana z „Bogucie” — na 3 kontynenty

KATOWICE PAP. Zakłady porcelany „Bogucie” w Katowicach znane są już w ponad 20 krajach Europy, Afryki i Wschodu Afryki — z wysokiej jakości produkowanych tu wyrobów porcelanowych. Ostatnio fabryka nie tylko posyłała nowymi odnośnikami — jak Ghana i Egipt, ale także bardzo wydatnie zwiększyła eksport swych wyrobów, m. in. do Grecji, Włoch i Syrii. Ogółem w br. zagranicami klient ci zamówił w „Boguciech” 350 ton serwisów obiadowych, kawowych, zestawów śniadaniowych i do ciast.

Dewizowe kanarki

BYDGOSZCZ PAP. Blisko 1000 kanarków, dostarczonych z 3 wojezwództw: gdańskiego, koszalińskiego i bydgoskiego, zakupił czynny od kilku lat w Bydgoszczy punkt ich skupu, prowadzony przez centralny związek hodowców kanarków. „Skupiaci” spiewaczy” zostali wysłani do Holandii, która jest ich tradycyjnym odbiorcą.

Zmiany w ruchu pociągów

W ZWIĄZKU z robotami drogowymi na odcinku Szczecin — Dąbie — Goleniów linii Szczecin — Dąbie — Świnoujście w okresie od 22.XI do 18.XII br. przewidziane są następujące zmiany w ruchu po liniach pasażerskich, w DNI ROBOCZE:

1. Pociąg relacji Szczecin Gł. — Świnoujście (odj. g. 11.27) zostanie odwołany na odcinku Szczecin Gł. — Goleniów. Pociąg ten do Goleniowa do Świnoujścia kursować będzie na całej trasie o kilka minut wcześniej, manowicie odjazd z Goleniowa — g. 12.02, przyjazd do Świnoujścia — g. 14.02.
2. Pociąg relacji Świnoujście — Szczecin Gł. (odj. g. 8.07) zostanie odwołany na odcinku Goleniów — Szczecin Gł.

Wyniki kontroli społecznej

Braki w zaopatrzeniu

Za mało obuwia, odzieży, konfekcji zimowej

WARSZAWA PAP. W okresie od 14 do 23 października organa kontroli społecznej przeprowadziły kontrolę zaopatrzenia placówek detalicznych i hurtowych w artykuły odzieżowe i obuwie na sezon jesienno-zimowy. Skontrolowano 490 placówek detalicznych MHD, PSS, PDT, GS oraz 22 hurtowne w 40 powiatach i 6 miastach wojewódzkich: w Białymostku, Katowicach, Olsztynie, SZCZECINIE, Wrocławiu i Zielonej Górze. Stwierdzono znaczne braki w zaopatrzeniu rynku w tym zakresie.

Polowanie na niedźwiedzia

RZESZÓW PAP. Na terenie Bieszczadów — jak szacuje administracja lasów — żyje ok. 30 niedźwiedzi. Jeden z nich „starszy” generacji, jest szczególnym zagrożeniem w tym roku jego odłaz padł już 4 sztuki bydła. Dlatego też wydane zostało polecenie zastrzeżenia groźnego niedźwiedzia.

Służba leśna w rejonie Stuposian i Lutowisk (pow. Ustrzyki Dolne), gdzie przebywa stary niedźwiedź, od dłuższego czasu czatuje na niedźwiedzia w niektórych miejscach pobudowano specjalne budki dla myśliwych obok których wykładano sić padlinę na przynęty. Niedźwiedź jest jednak ostrożny i jak dotychczas — wymyka się myśliwym.

Zmiany w planowaniu i zarządzaniu

KSR w szczecińskim porcie

DZIŚ rano w Zarządzie Portu w Szczecinie rozpoczęła się XVII Konferencja Samorządu Robotniczego. Zasadniczymi problemami, którymi zajmuje się dzisiejsza Konferencja Samorządu Robotniczego są zmiany w metodach planowania i odpowiednie dostosowanie do nowych założeń organizacji wewnętrznej przedsiębiorstwa, rozwinięcie i zwiększenie rangi analiz i metod rachunku ekonomicznego oraz zmiany w strukturze i stosowaniu bodźców ekonomicznych. Liczba wskaźników dyrekcyjnych, obowiązujących dotychczas w portach, wymaga gruntownej rewizji i znacznego zmniejszenia. Sprawa jest tym trudniejsza, że w portach będących przedsiębiorstwami usługowymi nie można korzystać z wzorców i przykładów wypracowanych i sprawdzonych w wyniku eksperymentów w przemyśle. Porty w niewielkim tylko stopniu mogą wpływać na wielkość swojej produkcji, istnieją także zasadnicze trudności w przewidywaniu i planowaniu obrotów.

Wykonawców, dlatego też zakłada się wzrost operatywności samodzielnicy Rejonów Przeladunkowych, które w przyszłości będą mogły otrzymać status zakładów. Usamodzielnienie rejonów przeladunkowych pozwoliłby zdecydowanie na niższy szczebel odpowiednich uprawnień przy pozostawieniu w dyktando podstawowych spraw koordynacji i ogólnej polityki przedsiębiorstwa. Zmiany te z jednej strony obciążą komórki dyktando od spraw mniejszej wagi, z drugiej zwiększą operatywność, właściwie dysponowanie rezerwami i pozwolą polepszyć jakość wykonywanych prac.

Rozważania idą zatem w kierunku zapewnienia zdolności przeladunkowej, polepszenia sprawności obsługi i obniżki kosztów własnych w ramach posiadanych środków. Port w większym niż dotychczas stopniu pragnie realizować hasło: „Frontem do klienta”. Zmiany organizacyjne mają zbliżyć zleceniodawcę do bezpośrednich

Telewizyjne kursy języków obcych

REDAKCJA nauki języków obcych Telewizji Polskiej informuje, że Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch” rozpocznie już przyjmowanie predażi na prenumeratę broszur z materiałami pomocniczymi do telewizyjnych kursów języków obcych na rok 1966. Jednocześnie zawiadamiamy wszystkich zainteresowanych (dalszy ciąg perypetii Waltera i Connie).
3. Telewizyjne kursy języka francuskiego dla początkujących (Les Francis chez vous).
Wpłaty na prenumeratę kompletu broszur każdego z wymienionych kursów, w wysokości po zł 18 — tzn. tylko za cały okres 1966 roku, powinny być dokonywane wyłącznie na konto w PKO nr 1-6-10202, Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23 — w terminie do dnia 20 listopada 1965 roku.
Sprzedaż pojedynczych egzemplarzy w sieci kiosków „Ruch” będzie znacznie ograniczona.

Prapremiera sztuki o Majdanku

LUBLIN PAP. Stenogram procesu, który toczył się w wywołanym Lublinie w 1944 r. przed sądem esesowskim strażnikom z b. obozu koncentracyjnego na Majdanku ze względu na zaadaptowanie do potrzeb sceny. Adaptacji pod tytułem „Nigdy więcej” dokonali Jerzy TOROŃ CZYK — dyrektor teatru im. J. Osterwy w Lublinie, Marek JAWORSKI — redaktor czasopisma „Wiersze” oraz aktorzy lubelscy Andrzej GAZDZIEKA i Jerzy SMYK.
Prapremiera nowej sztuki odbędzie się jeszcze w tym miesiącu w teatrze lubelskim.

Murzyn zrobił swoje...

WARSZAWA PAP. Uroczystość i wieloletnie zapowiadane przedsięwzięcie „Pana Twardowskiego”, jako spektakla budowlanych Teatru Wielkiego odbędzie się w czwartek nieomal... bez udziału budowniczych. Na budowie teatru pracowało przez okres 14 lat około 500-600 osób; na widowni znajduje się ponad 1 900 miejsc. Tymczasem — jak poinformował główny kierownik robót — budowlany wrocławski zarządcę 184 pojedyncze zaproszenia i to na miejsca najmniej atrakcyjne — „pod samym niebem”. Według informacji Ministerstwa Kultury i Sztuki, przekazał ono Ministerstwu Budownictwa około 1 200 kart wstępu. Tymczasem np. przedsiębiorstwo instalacji elektrycznych otrzymało 11 zaproszeń, kamieniarze — 10. Pozostałe zaproszenia przypuszczalnie rozpięły się w administracji różnych przedsiębiorstw...

POGODA na dziś

WZROST zachmurzenia aż do opadów śniegu. Temp. do —3 st. Wiatry silne, południowo-wschodnie.

Szczegółowych informacji udzielać będą zawiadowcy stacji i informatorzy na dworcach.

HARCERSKI TROP HARCERSKI

DOŁĄCZNIK „KURIERA SZCZECIŃSKIEGO” Nr 12 (19)
I KOMENDY CHORĄGWI ZEP

Pezino, położone niedaleko Stargardu Szczecińskiego otrzymało niedawno nową, piękną szkołę.

Wraz z nową szkołą powstał liczny szereg harcerski, w skład którego wchodzi dziś 183 harcerzy, skupionych w 2 drużynach młodszoharcerskich oraz 2 zachowców.

Szczep przyjął imię hetmana Stefana Czarnieckiego.

HETMAN W PEZINIE

— Megalomani — powiecie. Małenkie, nieznanne Pezino sięga po imię wielkiego hetmana!

A jednak to wcale nie megalomania, ale dobra znajomość historii. Wygrzeballi bowiem w starych księgach pezińscy harcerze, że stojący tam piękny pałac należał do znanej rodziny Puttkamerów. U nich właśnie zatrzymał się, idąc na Szwedów, hetman Czarniecki, więc fakt ten chcą harcerze upamiętnić.

Jeszcze w tym miesiącu szykują oni u siebie wielką uroczystość. Będzie nią harcerskie przyrzeczenie i uroczyste wręczenie sztandaru, ufundowanego przez miejscowy PGR, który serdecznie opiekuje się harcerzami. Kontakty są zresztą wzajemne, bo niedawno harcerze pomagali w wykopkach ziemniaków, pracując na polach PGR przez 5 dni.

Opowiedział o tym szcze powy — pfm Jerzy Pa-sieka. Zanotował dh Kazik.



Zapytajcie starszych: kto w ich życiu, kto w ich pamięci nawet po wielu latach tkwi najmocniej, najtrwalej? Zapytajcie czyje przestrogi i rady życiowe towarzyszą im w samodzielnym życiu? Kogo najmiej wspominają, choć od lat szkolnych dzieli ich dziesięciolecia? Nie wątpię, że odpowiedź brzmić będzie: swoich profesorów — nauczycieli. Tak się bowiem składa, że gdy tylko wychylicie się spoza matczynych spódnic, ich właśnie napotykanie. Oni kierują waszą niewprawną jeszcze ręką, usiłując nakreślić pierwsze sło wo „Ala”. Oni pierwsi mówią wam, co to jest obywatelska postawa.

Codziennie przed wami zasiada za katedrą pani lub pan. Rozpoczyna się to, co znacze na pamięć: przyjacielska serdeczna rozmowa lub opowieść, która staje się dalszą częścią

waszej wiedzy. Potem padają pytania, a wy, z bardziej lub mniej czystym sumieniem, staracie się w odpowiedzi zarobić dobrą notę. Jakże często przy tym owo nieczyste sumienie przesłania wam życzliwy uśmiech, cierpliwość i wyrozumiałość płynące do was zza katedry. A tacy właśnie — życzliwi, cierpliwi i wyrozumiali — są wasi profesorowie. Warto o tym pamiętać.

Warto także wzamian za ten trud nad wami w pełni od-wzajemnić się. Za życzliwość odpowiedzieć serdecznością, za cierpliwość dyscyplinowaniem, za wyrozumiałość sercem. I nie tylko przy takich okazjach, jak zbliżający się DZIEŃ NAUCZYCIELA, ale codziennie, na każdej lekcji, ba — na każdej przerwie nawet. Szacunek, który winniście swoim profesorom, wynika zresztą m.in. z waszych harcerskich obowiązków, z harcerskiego hono-

ru. Nie kto inny bowiem, niż brać w szarych mundurach, powinien być pierwszym pomocnikiem swego nauczyciela, dawać dobry przykład innym. W nauce i w zajęciach pozalekcyjnych, nie zapominajcie, że większość waszych profesorów, gdy tylko zabrzni ostatni dzwonek dnia, z nauczyciela przemienia się w społecznika: staje się starszym druhem, przyjaciele popołudniowych i wieczornych zajęć, pomaga wam uczyć się społecznego życia. Ponad 1000 szczecińskich nauczycieli nosi harcerski mundur, jest waszymi starszymi kolegami.

Niech w zrozumieniu tych ważkich zadań waszym opiekunów hasłem dnia dla was stanie się zawołanie: SERCA DLA PROFESORÓW!

Komendant Chorągwi hm. E. SIKORA

SERCA

Doroczny to i uświęcony wieloletnią tradycją zwyczaj — obchodzenia DNIA NAUCZYCIELA. W tym roku zaś dzień ten będziemy obchodzić szczególnie uroczysto — przy pada bowiem w dwudziestą rocznicę przybycia tu, na Ziemię Szczecińską pierwszych nauczyciel-pionierów. Tu, w polskim już Szczecinie, uprzątał gruz z rozbitych wojną sal szkolnych, tu przywitali pierwszych uczniów. Tu od dwudziestu lat uczą

DLA

najmłodsze pokolenie Polaków.

Z tej okazji wszystkie harcerki i harcerze szcze-pów i drużyn województwa ślą na łamach „HARCERSKIEGO TROPU” najserdeczniejsze życzenia swoim wychowawcom.

Komenda Chorągwi ape-luje do wszystkich zastępów, drużyn i szcze-pów, aby Dzień Nauczyciela w swojej szkole uczcili w sposób specjalny, godny, pełen szacunku i serdeczności.



PROFESORÓW

SAMOCHODEM dojechać tam można przez Kołbacz, wąską wijącą się wśród pól brukowaną drogą. Do najbliższej poczty, autobusu, Gromadzkiej Rady Narodowej jest pełną drogą ponad trzy kilometry. Lecz jeśli tylko popada deszcz lub niebo na dłużej zaniesie się chmurami drogą do Starego Czarnowa jest już siedem kilometrów — na około. W Dębnie jest duże gospodarstwo PGR zarządzane przez — panią Marię Murach, jest tam także szkoła, i do niej, a właściwie do jej kierownika druha Siawomira JEDRZEJCZAKA przyjechalimy pewnego listopadowego popołudnia.

Droga przez wieś też nie była zbyt wygodna.

— Mielicie szczęście, że trochę przymarzło — powiedział nam potem dh. Jedrzejczak — zazwyczaj jest tu wielkie błoto.

Nie uwierzycie, ale cała szkoła, to trzypokojowe mieszkanie z kuchnią i komórką w cztero-rodzinnym bloku. Uczy się tu

76 dzieci z tego większość w kl. II i III. W klasach VI i VII jest razem jedenaścioro trzeci. Ciężota straszna. W kuchni mieści się „gabinet” k'ierownika i „pokój nauczycielski”. 70 procent uczniów to dzieci pracowników PGR.

— Jesteśmy tu dopiero dwa miesiące — objaśnił nam Sławo

być ulokowana gdzie indziej. Poprzednio szkoła mieściła się w różnych przypadkowych pomieszczeniach oferowanych nam przez PGR. Obecne warunki także zawdzięczamy gospodarstwu, które odstąpiło dzieciom jedno z mieszkań, przeznaczonych dla robotni-

Stargardzie. W harcerstwie działa od 1960 roku. Obecnie jest członkiem Komendy Hufca w Gryfinie i czeka na zamknięcie próby na stopień podharcemistrza. Jest również kandydatem na członka PZPR.

W Dębnie pracują dwie drużyny Związku Harcerstwa Polskiego: harcerska prowadzona przez dh. JEDRZEJCZAKA i zachowa prowadzona przez nau-czytelkę dh. Zofię JASNIKOWSKĄ.

Co robią harcerze druha Jedrzejczaka? Ich uwagi nie ucho dził żadne z ważniejszych wyda-żeń i żadna z rocznic bądź świąt państwowych. Zastępy zbierają się co tydzień, drużyna raz na miesiąc. Przeprowadzono czwórkoję lekkoatletyczny i zajęcia tematyczne pn. „Wojsko naszym przyjacielem”. Z okazji dnia nauczyciela szykują wielką niespodziankę, ale o niej nie wie nawet sam drużynowy. Z niecierpliwością wyce

Druk z Dębiny

mir Jedrzejczak — obok buduje się dla nas nową szkołę. Ale buduje się już od... trzech lat. Podobno adaptacja ma być ukończona jeszcze w tym roku.

Ale i nowa szkoła będzie niewystarczająca. Od przyszłego września, po wprowadzeniu 8 klasy będziemy potrzebowali cztery pomieszczenia klasowe, a nowy obiekt ma tylko trzy. Jedną klasę będzie musiała

W tej małej, znajdującej się w tak trudnych warunkach szkole, aż śnił od czystości.

Nasz rozmówca uczy w Dębnie trzeci rok, przyszedł tu wprost z wojska. W sąsiadującej o 6 kilometrów wiosce ma rodzinę. Przed wojskiem Sławomir Jedrzejczak pracował w Zakładzie Wychowawczym w Świnoujściu, a uprzednio uczył czył Liceum Pedagogiczne w

(Dokończenie na str. 2 „H. T.”)

Korzystając z kilku słonecznych dni (dziś już niestety trwa zima) już braliśmy się na dłuższy spacer do górnego Golecina i Skolwina. Rządko tu zaglądają wycieczki, a widok ze wzgórz golecinińskich, zwłaszcza w jeśninnym słońcu jest naprawdę piękny. Można także z daleka zauważyć nowoczesną sylwetkę budującej się nowej szkoły, ale to już dalej w Skolwinie. W Golecinie nie ma nowej szkoły, ale na swoją „staruszkę” — szkołę nr 29 nikt nie narzeka.

Zebrałmy je w specjalnie przygotowanej gazecie, ilustrowanej zdjęciami. Cieszymy się z pomocy, jakiej udziela nam koło Przyjaciół Harcerstwa przy Komitecie Rodzicielskim. Początek zrobiliśmy. Oby tak dalej.

A w niedalekim Skolwinie widać również krzątanie harcerzy. Właśnie przy nowej szkole. — Staramy się — mówi drużynowa Mirka Przybysz — aby choć troszkę przyspieszyć bu-

ROZMOWY Z WOJTKIEM

MAMY WIEC, MOI DRODZY, ZIMĘ. Od paru lat, to znaczy od czasu, kiedy po raz pierwszy zdarzyło mi się myśleć na ten temat, Wojtek jest zdania, że zima jest najmniej ciekawą porą roku, jaką człowiek zmuszony jest przeżyć. No, oczywiście, ta surowa opinia Wojtki odnosi się do zimy konkretnej, czyli naszej, szczecińskiej, obfitującej bardziej w mgły i mżawki, aniżeli w przywoite, radujące młode serca śnieżyce. Natomiast do zimy w górach Wojtek nie ma najmniejszych zastrzeżeń, wręcz przeciwnie — ceni ją sobie niezwykle i bardzo chwali. Cóż, kiedy odległość, dzielała Szczecin od Tatrzub Karkonoszy, przekreśla w zasadzie jakiegokolwiek Wojtko szanse na zimowe, górskie atrakcje. Dlatego też w czasie wielu naszych rozmów na ten temat Wojtek reprezentował opinię, że mądry mężczyzna w jego wieku powinien okres zimy przesyłać, podobnie jak czyni to niedźwiedź. Ten sposób „zalatwienia” pory zimowej ma swoje głębokie uzasadnienie także i w tym, że przecież w zimie bardzo późno wschodzi słońce i szybko zapada zmrok.

Wyobraź więc sobie moje przeogromne zdziwienie kiedy

kilka dni temu Wojtek wkroczył do domowych pieleszy wesoly jak szczygielek (za oknami — chociaż rzącz działa się w samo południe — było mroczno, mglisto i w ogóle raczej smutno i już od progów wrzasał:

— Hip, hip, hurra! Ruszamy!
— Co ruszacie? — zapytałem, lekko zaniepokojony.

O zimie i niedźwiedziu

Nie co, tylko gdzie!
— Nie rozumiem. Bądź ujemny, wypowiadać swoje głębokie myśli poprawnie, całym zdaniami. Moje uszy to nie telegraf i nie musisz oszczędzać na tekście.
— Przepraszam. Już się robi. To znaczy — już zaczynam mówić całymi zdaniami... Za trzy godziny mamy zebranie...
— Jakie zebranie?
— W sprawie zimy. To znaczy — na którym omówimy program naszych wycieczek w zimowe niedziele. Oczywiście, wycieczki o ganianiu nasze kółko geografów, rozumiesz. Postanowiliśmy nie przesyłać tej pory roku przed telewizorami i nie gausnić w czterech

ścianach. Pan nauczyciel poświęcił temu część lekcji. I trzeba przyznać, że stary... to znaczy pan nauczyciel, ma rację. Bo chłopaki to znają w Szczecinie i okolicach przeważnie to, co leży nad wodą. Wiadomo, że w lecie jeżdżą się na Głębokie, Arkonkę, nad Jezioro Dabskie, co najwyżej Jeszeze do Dzieńkowicza i na plażę Mielenką. A przecież mamy tu pod nosami inne „wspaniałe tereny wycieczkowe. Na przykład Puszcza Bukowa. Albo trasa na Polce. Albo też Nadodrzie w pobliżu autostrady, pamiętasz, jechaliśmy tam kiedyś autem...

Wojtek spał z przejęcia i ja śniał z zadowolenia. Niezwłocznie odrobił lekcje, błyskawicznie zjadł obiad i grubo przed wyznaczonym terminem popędził na zebranie. Wrócił w niezmiernie różowym humorze.

— W przyszłą niedzielę pierwsza wyprawa — poinformował mnie, zdejmując płaszcz w przedpokoju. — Do Strugi. Będę musiał się przygotować.

Wsadził nos w swoją szafkę i nie zdradzał więcej ochoty na kontynuowanie pogawędki. Ale ja nie mogłem sobie darować drobnej satysfakcji.

— Czy w dalszym ciągu jesteś zdania, że najmłodszym stworzeniem na świecie jest niedźwiedź? — zapytałem.

— Niedźwiedź? Nie rozumiem...
— Tak, tak, niedźwiedź. Tak, który przesyła zimę.

— Czy aby kochany ojciec nie zaczął się nam ostatnio starzeć? — w głosie Wojtki brzmiała nutka fałszywej troski. — Ucina sobie po obiednie drzemki i przypomina jakiegoś dowiecy z taaką długą brodą...

WOJCIECH DUZY

WIDOK Z GOLECINA

Szkolne nastroje w tym roku wyraźnie zresztą ożyły. Zaczęło działać harcerstwo. Wpra wdzie już przedtem organizowano drużyny, wszystko się jednak jakoś „rozlatywało”.

— Czy teraz będzie też tak samo? — Chyba nie pozwolimy — mówił drużynowy Czesław Bakun. — Co prawda nie mam zbyt dużo czasu, gdyż pracuję w „Superfosfacie”, ale z naszymi chłopcami można wiele zrobić. Na razie mamy jedną drużynę harcerską i jedną zuchową. Zaczęliśmy od porządków. Stać nas — powiedzieliśmy sobie — aby nasza szkoła, choć nie błyśzczy nowością, wyglądała czysto i porządknie. Uporządkowaliśmy już ogródek, boisko i zielonec. Wszyscy pracowali z entuzjazmem. Przygotowujemy się w drużynie do zdobycia odznaki ochotnika. Przed dniem Wojska Polskiego urządziliśmy dzięki pomocy „Superfosfatu” (autokar!) piękną wycieczkę do Siekierok. Oglądaliśmy tamtejsze muzeum i złożyliśmy wieńiec na cmentarzu poległych żołnierzy. Wrażeń było dużo.

dowę tak oczekiwanej nowej szkoły. W każdym tygodniu poświęcamy na tę pracę po godzinie. Prawdę mówiąc, to od tego zaczęliśmy pracę naszego szczebu przy szkole nr 44. To są nasze pierwsze kroki. Niełatwe, bo nie możemy jeszcze przekonać wszystkich rodziców, że harcerstwo jest dzieciom naprawdę potrzebne.

Mamy ambicję zorganizowania w robotniczym Skolwinie naprawdę dobrego szczebu. Szkoła robi wszystko, aby to się udało. Wiele obiecujemy sobie również po współpracy z Papiernią. Pierwsze kontakty już nawiązaliśmy. Pomogliśmy trochę w porządkowaniu terenu i czyszczeniu torów. W zamian za to pokazano nam całą papiernię i zapoznano z produkcją. Otrzymałmy też trochę materiałów do dekoracji. Teraz jesteśmy bardzo zajęci. Dla naszych nauczycieli przygotowujemy specjalne upominki — niespodzianki. Byliśmy strasznie ciekawi, co to za upominki, ale musimy poczekać aż do Dnia Nauczyciela.

dh Kazik

OPIĘCIU JAJACH UGOTOWANYCH NA TWARDO

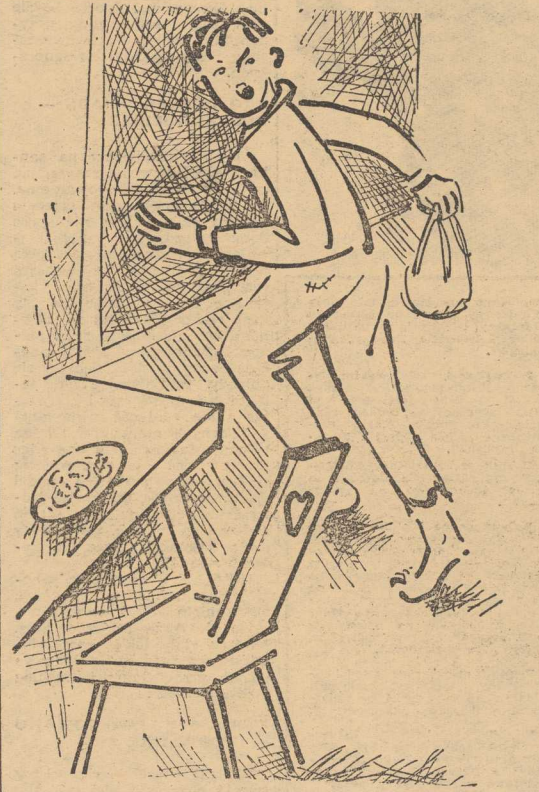
WASI

11 listopada odbyła się w Pyrzycach posiedzenie Egzekutywu Komitetu Powiatowego PZPR, na którym dokonano oceny działalności organizacji młodzieżowych, w tym i harcerstwa powiatu pyrzyckiego. W podsumowaniu i sekretarz KP Fr. Warsiński wskazał na potrzebę dalszego zwiększenia współdziałania organizacji młodzieżowych i wzrostu liczebności organizacji oraz tworzenia zaplecza społecznego. Przebieg posiedzenia i troska instancji partyjnej o te sprawy wskazuje na duże zainteresowanie dorosłego społeczeństwa problemami młodzieży.

NA KURSACH
Od dwóch miesięcy Komenda Chorągwi prowadzi szeroką akcję kształcenia drużynowych. Na 6 kursach zostało przeszkolonych ponad 330 nowych instruktorów. Obecnie trwają intensywne przygotowania do organizacji zimowych. W trakcie zimowej akcji szkoleniowej zostanie przeszkolonych dalszych 400 instruktorów.

W RECZU
Szkoła Podstawowa w Reczu obchodziła 13 listopada XX-lecie swoje powstania. Z tej okazji odbyła się piękna uroczystość wycieczki sztabu oraz nadania imienia „Hanki Sawickiej” szczebowi harcerskiemu.

O godzinie 15 rozpoczął się apel szczebu harcerskiego. W czworoboku stanęli dwie drużyny zuchów, 4 młodszoharcerskie i starszoharcerska. Szczępowy dh. pfm. Michał Sochacki melduje 256 zuchów i harcerzy na uroczystym apelu. Później odbyła się akademія, w której o bok młodzieży szkolnej uczestniczyli absolwenci szkoły oraz byli nauczyciele z pierwszymi kierownikami W. Bruchwałskim, Dyrektorem Fabryki Sprzętu Okrętowego — opiekunem zakładu pracy Stanisław Komada wręczył szczebowi w imieniu przyjaciół harcersstwa sztandar. Część artystyczna przygotowana była również przez drużyny ze szczebu. Był to piękny montaż słowno-muzyczny.



wy, otrzymując równocześnie wszechstronną pomoc od dorosłego społeczeństwa. Stalej pomocy udziela harcerstwu stada pedagoga z Kerownikami szkoły Adoltem Długoszem oraz opiekunów zakładu pracy — Fabryka Sprzętu Okrętowego i Gmina Spółdzielnia. Gratulujemy harcerzom Recza tak wysokiego uznania i życzymy dalszych osiągnięć.

Z WIZYTACJĄ
W ubiegłym tygodniu Komenda Chorągwi dokonała wizytacji szczebu harcerskiego przy Szkole Podstawowej nr 9 w Szczecinie. Szczępowy liczy obecnie 14 drużyn zuchowych i harcerskich, skupiając ponad 65 proc. młodzieży szkoły.

DROGA WĘDROWAŁ biedny chłopiec. Wędrował z daleka. Był zmęczony i głodny. Zobaczył przy drodze karczmarza. Ucieszył się i powiedział sobie:

— Zostało mi jeszcze w kieszeni parę miedzaków. Kupię sobie coś do jedzenia. Zaszedł do karczmy, poprosił karczmarza o pięć gotowanych jaj na twardo i zjadł je. Potem sięgnął do kieszeni i stwierdził, że nie ma pieniędzy. Musiał zgubić po drodze.

— Co robić? — pomyślał chłopiec. Karczmarza za nic mi nie uwierzy, że nie chciałem go oszukać. Teraz rzeczywiście będę go musiał nabrać. Zamówił jeszcze filiżankę herbaty. Właściciel odszedł zaparzać herbatę. Chłopiec po cichutku wstał i wyszł z karczmy.

Mineo 20 lat. W ciągu tych lat chłopiec wyrósł na męża, czynne, urządził swoje gospodarstwo, założył rodzinę i wszyscy nazywali go gospodarzem.

I zdarzyło się, że ów gospodarz znowu wędrował tą samą drogą, którą już kiedyś przemierzył. Zobaczył karczmarza i przypomniał sobie, że to właśnie w niej przed laty zaciągnął dług. Zaszedł do środka i tak jak kiedyś poprosił o pięć jaj ugotowanych na twardo. Kiedy zjadł je z apetytem, zapytał karczmarza:

— Ile jestem ci winien?
— Miedziany grosik za jajko.
Gospodarz odliczył 10 grosików i wręczył je karczmarzowi. Ten zdziwił się:

— Przecież powiedziałem ci, że należy mi się 5 miedzianych groszy. Dlaczego dajesz mi dziesięć?
— Pięć grosików za to, że zjadłem teraz 5 jaj i pięć za te, które zjadłem 20 lat temu.

— Poczekaj, poczekaj! — krzyknął karczmarz. — To ty byłeś tym chłopakiem, który zjadł jajka i nie zapłacił, pamiętam! Ale teraz policzymy się już inaczej. Przecież z tych pięciu jaj wylęgłoby się 5 kurcząt. Z tych kurcząt wyrosłoby 5 kur.
— Nie ze wszystkich jaj wylęgają się kury, — zauważył gospodarz, — zdarzają się i kogutki.
— No dobrze, nie jestem chciwy, — powiedział karczmarz. — Niech z jednego jajka lęgnie się kogucik, ale zostaną jeszcze cztery kury. Za rok cztery kury naniósłoby za cztery setki jaj. Z tych jaj wylęgłoby się nowe kurczątka i tak przez 20 lat pod rząd. Jesteś mi winien wielki majątek, a chcesz się wykręcić pięcioma marnymi miedzakami. Drugi raz już mnie nie oszukasz. Płać więc tak, jak się należy.

Ja wcale nie chciałem cię oszukać! — odpowiedział gospodarz. — I sam widzę, że masz rację, tylko przecież tak wielkiego majątku ja nie posiadam, nie zgodziłbyś się na to, gdybym ci dług grochem wypłacił?

— Dlaczego nie! Możesz swój dług uregulować i grochem. Na następnym dniu gospodarz przyniósł karczmarzowi niewielki woreczek i powiedział:

— Teraz policzymy się z tobą tak jak należy. Oto ten gotowany groch kosztuje 5 miedzianych groszy. Musisz go posiadać. Potem zbierzesz plony — strąk do strąka. A w każdym strączku będziesz miał nie mniej niż 5 groszków. Wymłóć groch i znowu posadź. I tak przez 20 lat pod rząd. W ten sposób otrzymasz swoją zapłatę.

— Poczekaj, poczekaj! — zakrzyknął karczmarz. Widocznie masz mnie za nitelegkiego durnia. Przecież ten groch jest gotowany!

— Jaja też przecież były gotowane! — spokojnie odpowiedział gospodarz.

Opowiedział:
JERZY PACHŁOWSKI

My się zimy nie boimy!

Zapraszamy na start Zimowej Ligi 1966!

♦ Atrakcyjne konkurencje ♦ Regularne starty w sportowych konkurencjach ♦ Nagrody dla najlepszych

Tegoroczna zima przyszła do nas bardzo wcześnie. Co prawda nie jest to jeszcze ta „prawdziwa” zima, na którą czekamy, aby zainaugurować sezon zimowy, bardzo tym razem bogaty w sportowe wydarzenia (wiadomo — Harcerskie Igrzyska!). Niezależnie jednak od wszystkich imprez objętych oficjalnym kalendarzem pragniemy zaproponować Wam udział w niezwykle atrakcyjnych zawodach, o których zresztą coś niecoś pisaliśmy już przed miesiącem. Będzie nimi wielka, harcerska

ZIMOWA LIGA 66!

Głównym zadaniem, jakie stał sobie komitet organizacyjny imprezy, w którego skład wchodzi przedstawiciele patronujących lidze organizacji, oraz instytucji — Zachodnio-Pomorskiej Komendy Chorągwi ZHP (dł Helena Łosicka, dh M. Zabłocki), Szkolnego Ośrodka Sportowego (p. Leszek Dąszkiewicz) oraz redakcji „Harcerskiego Tropu” (red. Marek Donat), było zapewnienie harcerskiej młodzieży udziału w imprezach sportowych organizowanych cyklicznie, na zasadzie „ligi”, w których zdobywałoby się dla barw reprezentowanej przez siebie drużyny punkty. Jednocześnie program zawodów jest tak opracowany, aby nasi młodzi zawodnicy mieli jak najwięcej kontaktu z dyscyplinami sportowymi typowo zimowymi (choć nie tylko takie wchodzi w program „Ligi 66”), o dużych walorach rekreacyjnych.

KTO, GDZIE, KIEDY?

Kto będzie mógł brać udział w zawodach ligi? A więc po pierwsze tylko harcerze roczników 1951 i młodszy, zgłoszeni przez swoje macierzyste drużyny. Każda drużyna może wystawić 12-osobową reprezentację (jeśli może wystawić więcej niż jedną, oczywiście będą one też dopuszczone do startu). Jeśli chodzi o samą techniczną stronę zgłoszeń to zainteresowane drużyny otrzymają już

wkrótce odpowiednie karty, na których nadesła pod wskazany adres wykaz swoich reprezentantów.

Jakie konkurencje będą wchodziły w skład „Ligi 66”? Oto one:

1. BIEGI NARCIARSKIE PŁASKIE
 - a) dziewczęta 2 km
 - b) chłopcy 3 km
2. ZJAZD SANECzkOWY — na trasie 2 bramek.
3. BIEG ŁYŻWIARSKI
 - a) dziewczęta 300 m
 - b) chłopcy 500 m
4. PLYWANIE — dystans 20 m

UWAGA! Do każdej konkurencji drużyna wystawia 3-osobowe ekipy. Wszystkie dyscypliny zimowe rozegrane zostaną jeden raz, natomiast pływacy walczyć będą dwukrotnie



FILATELISTYCZNA UCZTA

Jedną z imprez w ramach obchodu Roku Pomorza Zachodniego i XX-lecia Ziemi Szczecińskiej była Międziodziałowa Wystawa Filatelistyczna „Szczecin-65”.

Wystawa mieściła się w Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie i zajmowała sale na I i II piętrze.

Ostatecznie udział w wystawie wzięło 186 zbiorów 185 wystawców z całej Polski i ZSRR. (Zbiory wystawców NRD nadeszły z opóźnieniem i nie były ekspozowane).

W klasie młodzieżowej ekspozowano 44 zbiory z Polski i jeden E. Kolauszyny z ZSRR.

Wystawcy młodzieży uzyskał II ogółem:

- 20 dyplomów I stopnia (odpowiednik złotego medalu),
- 18 dyplomów II stopnia (odpowiednik srebrnego medalu),
- 5 dyplomów III stopnia (odpowiednik brązowego medalu).

2 dyplomy uznania.

Młodzi wystawcy Szczecina w gronie swych najgroźniejszych konkurentów z Poznania wypadli II doskonale: 8 zbiorów uzy-

skłała dyplomy I stopnia i 6 dyplomów II stopnia — świadczy to najlepiej, że wybrane w drodze eliminacji zbiory były najlepsze z najlepszych i godnie reprezentowały Oddział Szczeciński P.Z.F. Prawie połowa zbiorów młodzieżowych należała do harcerzy.



Główne nagrody z szczezińskich wystawców przypadły w udziale:

- 1) Puchar kryształowy im. Jana Jankowskiego i prezesa Klubu Filatelistów w Szczecinie

wielkiego przyjaciela młodzieży i harcerzy przyznano Szczepowi Harcerzy Gliuchych za aktualny zbiór „1000-lecie Państwa Polskiego”.

- 2) Puchar kryształowy im. Jerzego Wilczyńskiego II przew. P.Z.F. i założyciela Pracowni Filatelistycznej w Pałacu Młodzieży otrzymała Maria Bielawna za zbiór „Sport i kultura fizyczna”.

- 3) Puchar kryształowy MRN — otrzymała Gabriela Retzlaff za zbiór „Malarstwo na znaczkach”.

Dalsze cenne i piękne nagrody książkowe ufundowane przez Kuratorium Okręgu Szkolnego w Szczecinie otrzymali: Dorota Retzlaff za zbiór „Muzyka na znaczkach”, Barbara Bielawna za zbiór „Flora i fauna”, Aleksandra i Monarcha za zbiór „Świat dziecka na znaczkach pocztowych”, Jerzy Szpirt za zbiór „Ku gwiazdom”.

Cała tym wszyscy młodzi uczestnicy wystawy otrzymali klasyfikację z znaczkami i pamiątkami z Wystawy „Szczecin 65”.

Wśród zbiorów filatelistycznych — jedyńskim był zbiór filumenistyczny Ewy Górąskiej z Brzegu, któremu przydzielono nagrodę II stopnia.

Nadesłane zbiory ekspozowano w 420 gablotach. (tramy wystawowe). Gdyby poświęcać tylko 1 minutę na oglądanie jednej ramy — czas zwiedzania wystawy wyniósłby równo 7 godzin.

Informację zebrał i podał do wiadomości

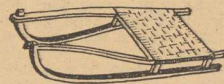
phm. JÓZEF GRABARCYK

dium opracowania, a które także rozesłaliśmy do wszystkich zainteresowanych.

Wydaje nam się, iż nadszedł już najwyższy czas, aby powiedzieć k i e d y rozpocząć się harcerska „Zimowa Liga 66”. Trudno jest dziś operować konkretnymi datami, gdyż kilka naszych konkurencji wymaga, bagatelka, sporej ilości śniegu, tak na naszym terenie „deficytowego...”. Możemy jednak już teraz powiedzieć Wam, że „Liga” ruszy na pewno w drugiej połowie stycznia, a konkurencje odbywać się będą z reguły w niedzielę. Mamy nadzieję, iż stanie do nich spora liczba harcerskiej młodzieży, która naprawdę (patrz tytuł) nie boi się zimy! Czekamy na Wasze zgłoszenia. (ms)

Czy potrafimy dobrze jeździć na sankach?

JEDNĄ Z KONKURENCJI harcerskiej „Ligi Zimowej”, w której udział proponujemy Wam dziś na tej stronie, jest SANECzkARSKI BIEG ZJAZDOWY NA CZAS. Nie łatwiejszego, wydawałoby się. Tylko ślady na sanki i... jazda! O-



czywiście można i tak, ale to nie gwarantuje jeszcze sukcesu w postaci dobrego czasu uzyskanego na przejeździe, ba, nie gwarantuje nawet poprawnego, bez ominięcia dwóch znajdujących się na trasie bramek, zjazd du... Dlatego też dobrze będzie jeśli dziś, u progu zimy, przypomnimy sobie podstawowe zasady jazdy (zjazdu) na saneczkach.

KTO DOBRZE USIADŁ — DOBRZE ZJEDZIE

To, jak usiadziemy na sankach nie jest wcale rzeczą, jak by się wydawało, bez znaczenia. Od właściwego rozmieszczenia ciężaru ciała zależy nie tylko dobry zjazd, ale także niezwykle ważna sprawa jaką jest kierowanie naszym rozpedzonym, śniegowym pojazdem. Siadamy więc tak, by nasz ciężar rozkładał się równomiernie na obie płozy, a jednocześnie abyśmy mogli podczas zjazdu w dół odchylić się do tyłu, zmniejszając tym samym opór powietrza i ułatwiając sobie zdolność wykonania koniecznych manewrów. Nasza pozycja startowa powinna więc przedstawiać się następująco: siadamy na przedniej części siedzenia sanek, trzymając jedną ręką pętlę (sznurtek) sanek, a drugą za tył tzw. wzdłużnicy (patrz rysunek). Teraz już możemy ruszać!

UWAGA! W czasie jazdy nogi lekko ugięte w kolanach, wyciągnięte obok wzdłużnicy, stopy dotykają czubków płoz. Mięśnie ciała lekko rozluźnione, uwaga zawodnika skierowana na „pracę” sanek i przebieg jazdy.

ZWROTY W LEWO I PRAWO — HAMOWANIE

W jaki sposób wykonujemy zwroty podczas jazdy, tak, aby nie stracić przy tym zbyt wiele cennego czasu? Niedoświadczeni saneczkarze, nie dysponujący w dostatecznym stopniu tym, co w sporcie zwykliśmy nazywać techniką, dokonują zwrotów przyhamowując, w zależności lewa lub prawa nogą. Oczywiście równa się to wytraceniu szybkości, a straty czasu są tu tak duże, iż praktycznie nie do odrobienia na

pozostałych prostych odcinkach. Doświadczony saneczkarz steruje swoim pojazdem przy pomocy własnego ciała, balansując nim w zależności od sytuacji. I tak przy skręceniu w lewo skłaniamy lekko korpus ciała w lewą stronę, obciążając lewą płożę. W zależności jak duże będzie obciążenie płozy, zakreśli się mniejszy, lub większy łuk w lewo. Przy skręceniu można pomagać sobie nogą, naciskając na czubek płozy przeciwległej do kierunku skrętu. Ponadto płożę tę można podciągać pętlą, a ręką naciskać tył wzdłużnicy płozy od strony skrętu. Techniki obrania skrętów podobnie zresztą jak hamowanie, ilustrujemy (skręt w prawo) rysunkiem. To ostatnie ma oczywiście miejsce po zakończeniu zjazdu, lub też w przypadku, gdy musimy zastrzymać się przed jakąś przeszkodą terenową. Hamujemy obojema stopami, stawianymi piasko, pomagając sobie podnoszeniem (lekkim) przodu sanek przy pomocy pętli.

NA CZYM JEDZIESZ?

Na zakończenie, gdyby zainteresowali was prawdziwe sportowe (wyczynowe) sanki, prezentujemy je na rysunku powyżej, wyjaśniając jednocześnie, iż zgodnie z regulaminami sportowymi ich waga



nie może wynosić więcej niż 20 kg, a rozstaw osi płoź maksymalnie 48 cm. Długość i wysokość dowolna. Sanki sportowe mają z reguły b. niski położony środek ciężkości, oraz charakteryzującą się specyficzną konstrukcją wszystkich łączy, zapewniającą im elastyczność oraz większą sterowność. (get)

Teatry

POLSKI — „Incydent w Vichy” g. 19.30; **WSPÓŁCZESNY** — „Barbara Radziwiłłówna” g. 16; **OPERETA** — „Pagani” g. 19.15.

Kina

DELFIN (tel. 468-78) — „Młodość Chopina” g. 13, 15.30, 18, 20.30 — pol. — od lat 7; **PIĄTEK** — „Pierwszy dzień wolności” g. 10, 12, 14, 16, 18.15, 20.30 — pol. — od lat 16; **KOSMOS** (tel. 355-02) — „W kraju Romanców” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — USA — od lat 18 — panoram. (czwartek i piątek); **COLLOSUM** (tel. 458-18) — „Zabieć drożdża” g. 16, 18.30, 21 — USA — od lat 16; **piątek** — „Kochajmy się” g. 16, 18.30, 21 — USA — od lat 16 — panoram.; **BALTYK** (tel. 733-35) — „Malpa kuracja” g. 11.10, 13.30, 15.30, 18.30 — USA — od lat 12 (czwartek i piątek); **POLONIA** (tel. 218-94) — „Jest taki chłopak” g. 10.30, 13 — radz.; „Zbrodnia doskonała” g. 15.30, 18, 20.30 — franc. — panoram. — od lat 16 (czwartek i piątek); **PIONIER** (tel. 475-02) — „Romantyczna przygoda” g. 10; „Śluby kawalerskie” g. 11, 13, 15; „Filonia w spa” g. 17; „Żona dla Australijczyka” g. 18.30, 20.30 — pol. — od lat 12 (czwartek i piątek); **MUZA** (Pomorzan) — „Czarna akusanka” g. 19 — NRD — panoram.; **DERBY** — „Skarb w Srebrnym Jeziorze” g. 17 — USA — od lat 12 — panoram.; **PAŁAC MŁODZIEŻY** —

„Wódz czerwonostrzykowy” g. 13, 15.30 — radz. — od lat 12; **MARS** — „Serce i szpada” g. 16, 18.30, 21 — franc. — od lat 12 — panoram.; **FALA** — „Najlepszy z wrogów” g. 17, 19.20 — panoram.; **PROMIEN** — „Upadek Cesarstwa Rzymskiego” g. 16, 19.10 — USA — od lat 12; **ECHO** (Kraków) — „Madame Sans Gene” g. 18, 20 — wl. — od lat 18 (panoram.); **SWIT** (Skolwin) — „SOS Titanic” g. 17.30, 19.45 — ang. — od lat 12; **MWA** (Zielonogóra) — „Chce mi się bawieć” g. 17, 19.10 — panoram. — od lat 12; **SZMARAGDOWE** (Zdrój) — „Tom Jones” g. 17.30, 19.45 — ang. — od lat 16; **PRZYJAŹN** (Dąbie) — „Umarli miłość” g. 17, 19 — NRD — od lat 18 — I część; **HUTNIK** (Stoczyn) — „Statek z dynamitem” g. 17, 19 — rum. — od lat 16; **BĄKKA** (Police) — „Kryż strachu” g. 17, 19 — ang. — od lat 18; **I MAJ** (Zydowce) — „Trzej muzykierowice” g. 17, 19 — franc. — od lat 16 — panoram. — I część; **MARZENIE** (Wielogów) — „Umrzeć w Madrycie” g. 17, 19 — franc. — od lat 16.

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 38 — „Parę z Francja i zabytki Hiszpanii” g. 10-21.

Kluby

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — mgr E. Kuzma mówić będzie o literaturze szczecińskiej g. 19; **TYPR** Woj. Pol. 67 — film „Kryptonim „Nektar” g. 18, 20 — pol. — od lat 14; **NOT** — Woj. Pol. 67 —

czynny od g. 13-23; **SPÓŁDZIELCÓW** — Woj. Pol. 20 — czwartek ZMS-owski g. 18; **KLUB PAPIERNI** — Stożczyńska 134 — prelekcja „Ciekawości ze świata nauki” g. 19; **DOM IKK** — Fartyzantów 2 — koncert „Melodia nie zna granic” g. 18 — wieczerek taneczny g. 19; **KLUB MORSKI** — Wystawa fotografogramów Romualda MAURERA pt. „Morze w fotografii” czynna codziennie (oprócz poniedziałków) w godz. 10-18.

wystawy

MUZEUW — STAROMYLŃSKA 27 — rzeźba pomorska, sztuka polska XVIII-XX w., renesansowe stroje książy szcześńskich godz. 13-19; **WAŁY CHRÓBREGO 3** — wystawy morskie, przyroda, kultura Afryki Zachodniej, z dziełami kowalstwa i monety na Pomorzu Zachodnim; wystawiana plastyka marynistyczna na g. 15.

PSS — Al. Jedn. Narodowej 37 — „XX-letni dorobek PSS” g. 8-13.

Dyzury

KLINIKA CHR. DZIECIĘCPEJ — Unii Lubelskiej i **KLINIKA CHR. — Unii Lubelskiej; SZPITAL WOJ. POLSKAWY — Oddział Polonizacji** Piotra Skargi; **PRZYCHODNIA DŁA MATKI I DZIECKA — św.** Wojciecha 7 — g. 19-7 rano.

APTEKI

NR 4 — Woj. Pol. 14 — tel. 352-61; NR 48 — Lelewieja 1 — tel. 726-24.

Telewizja

PROGRAM POLSKI

16.05 Informacje i program dnia, 16.16 TV kurs rolniczy, 16.55 Wiadomości dziennik TV, 17 Program dla młodych widzów „Zrobimy to sami”, 17.15 „TV Klub Trzynastolatków”, 17.35 Magazyn „Nie tylko dla pań”, 18.05 Tele-turniej, 18.20 Program z cyklu „Misy tanieby”, 18.45 Z historii jazzu, 19.30 Dobranoc dzieciom, 19.30 Dziennik TV, 20 Program młodzieżowy „Wiesz bliżej teatru”, 20.15 Teatr sensacji „Stawka większa niż życie”, 21.20 „Miniatury”, 21.45 Dzieńnik TV, 22 Program poświęcony poroymberskiego, program na jutro, melodia na DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI

13.30 „Diabeł 10 klasy”, 14.50 Gimnastyka dla wszystkich, 17 Widowsko dla dzieci od lat 10, 18 Omówienie programu, 18.55 Sport, 18.55 Tele-reklama, 19.50 Poradownia TV dziecięcej, 19 „Następną prozę” — program z przychodni lekarskiej, 19.25 Prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20.40 Szuka TV „Lęk przed obcym”, 21.35 Program z Rostocku, 22.10 Kronika, uniwersytet TV, „Filmy świata”.

PIĄTEK

13.30 — „Kwiaty na śniegu”, 17.20 Gimnastyka dla wszystkich, 17.30 Program dla uczniów klas IX-XII,

18 Omówienie programu, 18.16 Sport, 18.50 Tele-reklama, 18.50 Poradownia TV dziecięcej, 19 Program dla młodych „Wolny czas na ulicy”, 19.25 Prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20 „Anna Serżenko”, 20.45 Film jugosłowiański „Niebezpieczny powrót”, 21.05 Kronika, 22.20 Program sportowy, „Filmy świata”.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50. SERWIS RYBACKI: 18.40.

13 Tańce symfoniczne, 13.20 O twórczości B. Czeszki, 13.50 Rytm i melodie świata, 14.35 Publicystyka międzynarodowa, 14.45 Dla dzieci „Bękartina szafleta”, 15 Utwory na dwa fortepiany, 15.16 Melodie filmowe, 15.30 Dla dzieci starszych „Stanisław Moniuszko”, 16.05 Muzyka rozrywkowa, 16.20 „Dziękuję cię dalej”, 16.35 „Sufity gra”, 17 Przegląd aktualności, 17.35 Koncert żywych, 18.15 Felieton J. Michałkiewicza, 18.20 10 minut o Filharmonii Bałtyckiej, 18.50 Uniwersytet radiowy, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Repertuar dźwiękowy z okazji Dnia Nauki, 20 Zespoły taneczne Jugosławii, 21 Z kraju i ze świata, 21.4 Kompozytor tygodnia — Karol Szymanowski, 22.37 Muzyka tańczna.

SPORT

Szczecińskie Zakłady Usług Przemysłu Terenowego

SZCZECIN, UL. ODROWAŻA Nr 1

Informują, że

Zakład Usług Stolarsko-Tapicerskich

Szczecin, ul. Bol. Krzywoustego 60 (róg al. Piastów) tel. 35-217 czynny od godz. 10-18

WYKONUJE W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI

meble tapicerowane

KANAPOTAPCZANY w cenie od 3 000 zł
 TAPCZANY w cenie od 2 800 zł
 KOZETKI w cenie od 850 zł
 FOTELE w cenie od 300 zł
 FOTELIKI w cenie od 600 zł

pojedynczo lub w kompletach

Zakład posiada szeroki wybór tkanin obiciowych krajowych i importowanych oraz oklein (fornir)

ZAKŁAD WYKONUJE TAKŻE RENOWACJE MEBLI TAPICEROWANYCH

SPRZEDAŻ RATALNA PRZEZ ORS ♦ WYKONANIE ZLECEN DO 10 DNI



4122-K

„Praktyczna Pani”

PSS

przy ul. Konopnickiej 7

wykonuje usługi:

— fryzjerskie — również w niedziele od godz. 8-12 — krawieckie, kosmetyczne, dziewiarskie, reparasje pończoch, pranie i prężenie firan, pranie tkanin ręcznie malowanych. Usługi krawieckie, dziewiarskie, pranie i prężenie firan wykonywane są w terminie 4-7 dni. Członkowie Spółdzielni otrzymują 20% rabatu.

3901-K

Pracownicy poszukiwani

Zarząd Portu Szczecin, ogłasza rekrutację do rezerwy portowej (praca dorywcza) mężczyzn w wieku od 18-48 lat. Wyciszyć chcąli, którzy pragną dodatkowego zarobku, winni zgłosić się w dniu 19.XI w godzinach od 7 do 9 i 14-17, oraz 20.XI, godzina 19-18 w świetlicy Rejonu Łasztowni obok mostu Portowego, tel. 36-106. Praca w porcie odbywa się w trzech zmianach: zm. I od godz. 22-5, zmiana II od godz. 6-14 i zm. III od godz. 14-22. 4126-K

NOWO OTWARTY Zakład Grawerski, Szczecin, ul. Jagiellońska nr 95, tel. 349-95, członek Spółdzielni Z i Z „Budomel” świadczy usługi grawerskie, specjalność: grawerowanie napisów, monogramów, wizytówek i inne prace grawerskie. Specjalność: grawerstwo narzędziowe, wyrob matryce, form, tłoczników, znakowników stalowych oraz innych przedmiotów grawerowanych. 12060-G

OPIEKUNKA do 2 letniego dziecka potrzebna od zaraz, Pogodno, ul. Jakuba Bojki 1. 12060-G

Z POWNODU starostki zatrudnienie mechaniczne stałe jako pomoc w 10 ha gospodarstwie, ewenl. tualna możliwość zostania spółkobietera. Oftery: Biuro Ogłoszeń, pl. Hóldu Pruskiego 8 na nr 768. 12114-G

ZGORZELEC, 3 pokójki z kuchnią, łazienką, 2 balkony, kwaterunko-

we zamienię na 2 pokoje z kuchnią w Szczecińcu. Wiadomości: Szczecin, Montwiłła 94. 12116-G

KONDUKTORKA poszuje pokoju w Szczecińcu. Jadwiga Bielecka, Pyrzyce, Kol. Miejska 15-2. 12177-G

POSZUKUJE pokoju sublokatorskiego, tel. 739-10. 12135-G

DUZY pokój z kuchnią, komfort, kwaterunkowe, nowe budownictwo w Koszalinie, zamienię na podobne w Szczecińcu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hóldu Pruskiego 8 na nr 768. 12135-G

PRZYJME na pokój z c. o., samotna, pracująca osobę, ul. Sandomierska 9 (Gumitefel). 12060-G

WYNAJME pokój, 3-łóżkowy 24. 12062-G

WYNAJME duży pokój, umeblovany c. o., dwóm panom, ewenl. nie małżeństwu. Rokitniańska 5-1, (bozna Reduty Ordon). 12067-G

Polska-Bulgaria 3:2

W PRADZE rozpoczął się między narodowy turniej siatkówki mężczyzn drużyn akademickich. W pierwszych meczach Związek Radziecki wygrał z NRD 3:2, a Czechosłowacja pokonała Włochy różnie 3:2.

W ostatnim meczu pierwszego dnia turnieju Polakże Polski walczyli z Bułgarią. Zwyciężył zespół Polski 3:2.

Porażka hokeistów NRD

HELZINKI Hokejowa reprezentacja NRD przebywająca w Skandynawii po dwóch meczach z Norwegią (zwycięstwo i porażka) uderzyła się do Finlandii. 3:2 w finale rozegrała w Helsinkach między państwowe spotkanie z reprezentacją tego kraju. Wygrał Finlandia 3:1 (0:0, 0:1, 2:0).

Jazy w dużej formie

PARYZ Świetny biegacz francuski z polskimi pochodzenia Michel JAZY znajduje się w dobrej formie. Podczas zawodów rozegranych w hali w Paryżu Jazy przebiegł 1000 m w bardzo dobrym czasie 2:10.

Czy wiecie, że...

...20-LETNI student Randy MATSON (USA) aktualny rekordzista świata w pchnięciu kulą, (21,51), brał w tym sezonie udział w 22 spotkaniach, podczas których 15 razy uzyskał wynik powyżej 20 m. Dwuokrotnie osiągnął odległość większą niż 21 m. Roczna przeciętna jego rzutu wynosi 20,18 m. (a)

Puchar Europy

BONN. W rewanżowym spotkaniu 1/8 finału Klubowego Pucharu Europy piłkarski mistrz NRF Werder Bremen pokonał z wynikiem 1:0 (1:0). Do ćwierćfinału zakwalifikowali się piłkarze jugosłowiańscy bowiem w pierwszym meczu wygrali 3:0.

ATENY W ćwierćfinale wystąpiła także piłkarze bułapesterskiej Ferencvarosu, którzy pokonali w rewanżowym meczu w Atenach mistrza Grecji Panathinaikos — 3:1 (0:0).

VORWAERTS Berlin — MANCHESTER UNITED 0:2 (0:0).

Awansiem rundy wiosennej

WYZNACZONY na 24 bm. przez OZPN mecz o mistrzostwo III ligi piłkarskiej (awansiem rundy wiosennej) pomiędzy szczecińską ARKONIA a Łosk (wewn. 51); dzień i o tym samym czasie odbędą się w Łosku bojem mecz II-ligowy juniorów.

W środę 24 bm. odbędą się natomiast mecz piłkarski KS Odra Chojna — ARKONIA. (n)

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecińcu. **REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Szczecin, pl. Hóldu Pruskiego 8; redakcyjne kolegium. **TELEFONY:** centrala 430-21; sekretariat redakcyjny 430-21; sekretariat redakcyjny 430-21; sekretariat techniczny 430-21; sekretariat poranna (po godz. 8) 378-91; delegacyjni 425-14. **Prenumeraty:** dla przemyśleju przywódcy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 10-5-13770. **Przedsiębiorstwo Upowżecznienia Prasacji i Książki „Ruch” w Szczecińcu, Al. Niepodległości 41/42. Prenumeraty przyjmowane są do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie 37,50 zł; półrocznie 75 zł; rocznie 150 zł. Prenumerata na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictwa Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-45-83, konto PKO Nr 1-6-10024.**

K Ludzie XX-lecia W służbie Melpomeny

NA PROBIE „Szkoly żon” Moliera w Teatrze Współczesnym, zastajemy Jana DASZEWSKIEGO. Jest on jednym z trzynastu aktorów, którzy na scenie teatrów szczecińskich będą obchodzili jubileusz swojej długoletniej pracy. Jan Daszewski przeżył na scenie 45 lat. Wśród szczecińskich aktorów należy do grona pionierów, którzy przyjechali do Szczecina, aby pozostać mu wiernymi, aż do dziś.

— Jak to się stało, że po powrocie z obozu, w 1946 roku, rozpoczął pan pracę w teatrze szczecińskim?
— Często zdarza się w życiu, że o czymś decyduje przypadek. I tym razem tak się stało. Przyjechałem do Szczecina, aby tu znaleźć pracę. Jadąc tramwajem do punktu zatrudnienia — spotkałem dyr. Bronisława Skąpskiego, który wówczas organizował w Szczecinie teatr. Za angażował mnie natychmiast i tak zostałem w teatrze do dziś.

— W czasie XX-lecia grał pan w bardzo wielu sztukach, którą z nich wspomina pan najchętniej?
— Wybór nie jest łatwy. Było ich dużo, ale chyba szczególnie dużym sentymentem darzę rolę: Doo-little w „PIGMALIONIE” B. Shawa, Leona Dennisona w „DREWNIANEJ MISCE” Morrisa. Z dawnych ról należy do nich Napoleon w „MADAME SANS GENE” Sardou. Dużo satysfakcji dawały mi występy w sztukach z klasycznego repertuaru polskiego i w sztukach szekspirowskich.

W swojej karierze artystycznej Jan Daszewski występował w wielu teatrach w Polsce, m.in. w Teatrze Polskim w Warszawie, gdzie debiutował oraz w teatrach w Grodnie i Wilnie. Był partnerem scenicznym takich znakomitości aktorskich — jak: Irena Solska i Antoni Feltner. Umiłowanie teatru należy do tradycji rodziny pana Jana, z której wywodzi się również zna-

W piątek „Dzień radnego”

BIURO Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu zawiadamia, że w listopadzie br. „Dzień Radnego” przypada w piątek, 19 bm. W dniu tym radni MRN i DRN pełnić będą dyżury w poszczególnych biurach ADM, w godz. od 17 do 19.

Z kroniki obyczajów Gdzie jesteś, rycerzu?

ROZMAWIAŁEM kiedyś z młodą dziewczyną, studentką jednej z wyższych uczelni, która powiedziała: wie pan, ja oczywiście doceniam w pełni wielką szansę życiową, jaką dała kobietom pełna emancypacja, ale muszę się panu przyznać, że w głębi ducha tęsknię do czasów, gdy kobieta stanowiła jednak obiekt admiracji i rycerskich zabiegów ze strony mężczyzn. Dziś brak tego, a i wiele moich koleżanek ma podobne odczucia.

Myszę, że ta młoda dziewczyna, nowoczesna w każdym calu, utrafiła w sedno. Kobiety zajmują dziś w naszym kraju wysokie stanowiska i pełnią funkcje równie odpowiedzialne, jak mężczyźni. Nie chodzi więc ciągle cytując słowa mojej rozmówczyni o jakiejś nadzwyczajnej nadszatkawanie, czy śmieszna donżuaneria, ale o zwykłe formy grzecznościowe. A ilu mężczyzn, w biurach lub na uczelni, poda kobiecie płaszcz, podsunie ogień? Zwyczaj ten jakos wychodzi z mody, ponieważ wielu panów, traktując kobietę jak dobrego kumpła zapomina, że jest ona przede wszystkim kobietą. Może nie są to nagminne przejawy, ale — szczególnie w odniesieniu do młodszej generacji — budzące refleksje.

Bo spojrzymy, jak dziewczęta są traktowane przez nastolatki. Na porządku dziennym są takie obrazki: młody chłopak rozmawia z dziewczyną, trzymając nonszalancko ręce w kieszeniach, a nierazko również papierosa w ustach. Ilekroć widzę taką scenę, ogarnia mnie szewska pasja. I nawet nie na owych ubogich duchem młodych ludzi, których nie nauczone, że takie postępowanie jest w najwyższym stopniu nietaktowne, ale właśnie na dziewczęta, których te maniery nie rażą, które nie dostrzegają, że rozmowa z chłopakiem, trzymającym ręce w kieszeniach, jest dla nich policzkiem. A przecież od kogo jak od kogo, ale od dziewcząt można chyba oczekiwać, aby domagały się od swych sympatii i kolegów choć odrobiny szacunku i dobrego wychowania.



komity scenograf Władysław Daszewski.
Za wybitne zasługi dla sceny został odznaczony „Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski”, „Złotym Krzyżem Zasługi” i „Medalem X-lecia Polski Ludowej”. (No-El)

Odznaki BPS dla Przychodni Obwodowej nr 1

NA POCZĄTKU była nieufność. Brygady Pracy Socjalistycznej w placówkach otwartej służby zdrowia? Niemożliwe. Ale Rada Zakładowa i Podstawowa Organizacja Partynja przełamały tę nieufność. Mogą zakłady produkcyjne, mo że i nasza przychodnia. I oto kilkanaście miesięcy temu w Przychodni Obwodowej przy ul. Starzyńskiego zorganizowano grupy, które stanęły do współzawodnictwa o zaszczytny tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej.

Wczoraj w świetlicy przychodni odbyła się pierwsza w otwartym lecznictwie Szczecina uroczystość nadania 11 grupom tytułów Brygad Pracy Socjalistycznej im. XX-lecia PRL. Na uroczystość przybyli m.in. sekretarz KM PZPR Włodzimierz KAMINSKI, kier. Wydz. Zdrowia PMRN Henryk RZUCHAŁA, sekretarz ZO Prac. Służby Zdrowia Władysław KOWALSKI. Poza odznakami BPS, kilkudziesięciu pracowników, najbardziej zasłużonych w propagowaniu socjalistycznego współzawodnictwa pracy, otrzymało nagrody, dyplomy i podziękowania.

Ludzie pracy — swemu miastu Cenne zobowiązania załogi „Gryfa”

Wczoraj obradowała XXVIII Konferencja Samorządu Robotniczego w PPDUR „Gryf”. Tematem obrad była realizacja uchwały IV Plenum KC PZPR oraz udział załogi w społecznej pracy na rzecz miasta w odpowiedzi na apel szczecińskich portowców. Na konferencję przybył m.in. sekretarz KM PZPR — E. PATALAN oraz z-ca przewodniczącego PMRN E. GAŁKA.

W pierwszej części obrad Samorządu Robotniczego szczegółowo analizował problemy ekonomiczne przedsiębiorstwa oraz kierunki usprawnienia planowania i zarządzania zakładem.

Z kolei omówiono udział załogi „Gryfa” w społecznej pomocy dla miasta przy realizowaniu postulatów wyborców. Pracownicy poszczególnych wydziałów oraz pływające załogi „Gryfa” odbyli przed konferencją zebrania, podczas których jednomyślnie zadeklarowali własną pracę przy upiększaniu miasta oraz przeznaczali pewną część funduszu za osiągnięcia ekonomiczne na potrzeby Szczecina.

Konferencja Samorządu Robotniczego w pełni zaprobowała tę inicjatywę. Ujęto ją i skonkretyzowano w uchwale konferencji.

Uchwała ta stwierdza, że wszyscy ładowi pracownicy „Gryfa” pracują w czynnie społecznym na rzecz miasta w r. 1966 po 5 godzin. Da to w sumie blisko 7 tys. godzin pracy. Prócz tego KSR przeznacza na rzecz miasta 1 proc. z uzyskanego w roku bieżącym funduszu za osiągnięcia ekonomiczne.

Dziewięć osób rannych

KRAKSA na ul. Gdańskiej

DZIŚ RANO, o godz. 6.10, na ul. Gdańskiej — róg Zatokowej (vis a vis garaży „Łączności”) wydarzył się wypadek samochodowy, który poślgnął za sobą ofiary w ludziach.

AUTOBUS MPK linii 66, kur sujący na odcinku, ul. Wielka — Basen Górnicy, zderzył na kierunku portu, najeżdżał na jedyku przed nim samochód ciężarowy m-ki „Zubr” nr rej. MA 0585, należącej do PKS — Szczecin.

Zderzenie było tak silne, iż przed autobusu uległ kompletnemu zniszczeniu (wóz nadaje się już tylko do kasacji), a dzie więciu rannych pasażerów zabrali karetki pogotowia.

Do kliniki chirurgicznej na Pomorzankach przewieziono: Wa ciawa KOŁACZA, zam. przy ul. Kołłątaja 23 m 3 — złama nie kości nosa, wstrząśnienie mózgu; Michała SIEMINSKIEGO — kontrolera MPK — zam. przy Al. Boh. W-wy 117 m 7 — wstrząśnienie mózgu, rana głowy; Czesława MAJCHRZAKA zam. przy ul. Batalionów Chłopskich 82 m 1 — wstrząśnienie mózgu, stłuczenie kregosłupa; Marię PIERZYŃSKĄ — Al. Wyzwolenia 95 m. 40 — na obserwację. Jak się dowiadujemy, rannym nie grozi niebezpieczeństwo. Pozostałe pięć osób — w tym kierowcę i konduktorkę autobusu — po opatrzeniu w ambulatorium pogotowia przewieziono do domów. Komenda Ruchu Drogowego MO prowadzi energiczne dochodzenie celem ustalenia przyczyn wypadku. (ap)

Odczyt mgr Filipowiaka w „Klubie Morskim”

DZIŚ o godz. 19.00 w Klubie Morskim przy ul. Malopolskiej 23, zagn Władysław FILPOWIĄK wygłosi odczyt nt. „Polscy archeolodzy w Afryce Zachodniej”, na który kierownictwo klubu zaprasza wszystkich zainteresowanych. Wstęp wolny.

Kronika dnia

SPOTKANIE DZIENNIKARZY Z ST. RYCHLIKIEM
Wczoraj wieczorem w Klubie 13 Muż odbyło się spotkanie członków szczecińskiego Klubu Publicystów Ekonomicznych Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich z sekretarzem KW PZPR Stanisławem RYCHLIKIEM. Tematem spotkania były problemy realizacji uchwał IV Plenum KC PZPR.

NA PALACH ETERU

RADIOSTACJA Morska „Szczecin — Radio” uzyskała wczorajszego nocy połączenie ze stacją PLO mis „SINKIEWICZ”, przebiegającym na wodach brazylijskich. Załoga statku gościła w Rio de Janeiro zgłazy jachtu „Smialy”, odbywającego rejs naukowo-badawczy dookoła Ameryki Południowej. Wszyscy członkowie załogi się dobrze śmiały, wypłynął dziś dalej na południe, do Santos, drugiego co do wielkości portu brazylijskiego — stolicy stanu Sao Paulo.

OTWARCIE NOWEGO DOMU LESNIKA

PRZEWODNICZĄCY Prez. WRN M. LEMPICKI oraz sekretarz KW PZPR K. PRUSIŃSKI i J. ŁOCHOWICZ uczestniczyli w nadświeżeniu Glusko (pow. Choczyno) w uroczystości otwarcia przez ministra ROMANA GESINGA nowego Domu Kultury Lesnika. Obiekt wybudowany został w czynie społecznym dla uczczenia 70 rocznicy powstania Zw. Zaw. Prac. Przem. Drzewnego i Leśnictwa.

KOBIECY JUBILEUSZ

PRZEDSTAWICIELKI Związku Kobiet wychwały do Nowogardu, gdzie powiatowy radiodziełce nadał specjalną audycję, poświęconą osiągnięciom i ciekawym inicjatywom LK. Zorganizowano tam również konkurs rysunkowy dla dzieci szkół podstawowych pn. „Moja mama w pracy i w domu”. Zebrał (a)

PSS ma 20 lat

AKADEMIA i koncert galowy, które w niedzielę 12 października odbędą się w sali Państwowej Filharmonii w Szczecinie. Jest to pierwsze uroczyste, związane z obchodem 20-lecia istnienia Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Robotnik” w Szczecinie. Jest to pierwsze uszczęplone przedsiębiorstwo handlowe powstałe w naszym mieście, będące załącznikiem dzisiejszych specjalistycznych przedsiębiorstw handlowych.

PSS zatrudnia dziś 1200 osób, pracujących w 156 sklepach spożywczych i przemysłowych, wytwórni wędlin, 3 garmażeriach, konserwarii i wytwórni wód gazowanych, a także w usługowych ośrodkach „PRAKTYCZNA PANA”. Zreszta blisko 25 tys. członków, a obsługuje n'emal wszystkich mieszkańców Szczecina. Inicjatywy podejmowane z myślą o wygodzie klienta, a także osiągające wyniki ekonomiczne stawiają go przedsiębiorstwo w rzędzie produujących w szczecińskim handlu.

Z okazji jubileuszu w spółdzielni odbyło się kilka spotkań. I tak w aktywnym spotkali się członkowie-założyciele, którzy swymi wspomnieniami odtworzyli obraz tamtych, trudnych pierwszych dni w mieście. Młodzież zatrudniona dziś w PSS gościła emerytów, którzy przy okazji kawie wspominali do bre i zle z minionych dni.

W hallu gmachu zarządu PSS przy Al. Jedn. Narodowej 27 ekspozowane są planse i zdjęcia obrazujące 20-letni dorobek spółdzielni. Zespoły artystyczne przygotowały jubileuszową mieszankę rozrywkową, którą zamierzają zaprezentować w świetlicach i klubach przyzakładowych dużych fabryk na przedmieściach Szczecina.

Warto dodać, że z okazji XX-lecia wywienienia naszego miasta i powstania spółdzielni zalicza PSS podjęła czynny społeczny na rzecz miasta, których wartość szacuje się na sumę 100 tys. zł. (az)

Kwiatek dla nauczyciela

JAK INFORMUJE Wydział Oświaty, tegoroczny „DZIEŃ NAUCZYCIELA” przypadający, jak wiadomo, 20 bm. przebiegać będzie w Szczecinie i województwie pod znakiem akademii szkolnych, spotkań nauczycieli z przedstawicielami władz. Z uwagi na to, że akademia wojewódzka w okazji Dnia Nauczyciela odbędzie się w Szczecinie 27 listopada br., obchody „Dnia” trwać będą w poszczególnych szkołach, począwszy od 19 bm. aż do 27.XI br. W tych dniach szkoły zorganizują uroczyste spotkania młodzieży z wychowawcami, wieczornice itp. O terminach obchodów kierownictwo poszczególnych szkół poinformuje młodzież i rodziców. (Dyl)

Mniej mleka butelkowanego bo zepsuła się maszyna

Szczecińska Spółdzielnia Mleczarska powiadamia swoich odbiorców, że z uwagi na awarię maszyny, nastąpiło dziś ograniczenie dostaw mleka butelkowanego i śmietany butelkowanej. W zamian zostanie zwiększona dostawa mleka luzem.

Zdjęcie ze spotkania młodych ze starszymi stażem pracownikami PSS. Kwiaty, pocalunki i podziękowania za trud.

Foto: W. Cieślakowa

